Long & Junior, To nie nasza wina

Dalej...dalej, dalej,
Dalej dalej, dalej!
Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4
I Kiedy dzień się kończy, a noc się zaczyna...
Long z Juniorem w dyskotece już imprezę rozpoczyna...
Pakujecie swoje rzeczy, szykujecie swoje stroje...
Nieco młodsi rodzicom poprawiają nastroje...
By się wyrwać z domu i uderzyć na imprezę,
nie ważne w jakim klubie,lecz w dobrej atmosferze,
pobawić sie kiedy muza gra!
Może Dj w bransolecie więcej czadu da!!
Ha, ha, ha!
Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4
I nareszcie środek nacy, barman pruje sobie żyły...
By dziewczyny w dyskotece wkońcu zatrymbiły...
Że nie przyszły tutaj, by podpierać nagie ściany...
Lecz z facetem sie pobawić, tu nie każdy jest pijany...
Oni robią tylko takie dziwne wrażenie.
I próbują w was kobety wywołać podniecenie.
Ta muzyka,te dźwięki, te mocne wibracje,
to dalej dziewczyny, już skończyły się wakacje!!
Ref: To nie nasza wina, bawi się miasto i cała gmina! x4
Dalej... dalej, dalej, dalej... dalej, dalej!
Ref: To nie nasza wina, bawi sie miasto i cała gmina! x4